

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa I. spółki z o.o. w Ł.  
przeciwko "(...) Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...)" z siedzibą w W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 29 października 2020 r.,  
zażalenia powoda na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 17 czerwca 2020 r., sygn. akt VII AGa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i pozostawia Sądowi Apelacyjnemu  
w (...) rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji pozwanego wyrokiem z dnia 17 czerwca 2020 r. uchylił częściowo wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 24 maja 2019 r., wydany w sprawie z powództwa I. sp. z o.o. z siedzibą w Ł. przeciwko „I. Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna” S.A. z siedzibą w W., zniósł

postępowanie w zakresie, w jakim wyrok został uchylony i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W toku postępowania odwoławczego asystent sędziego wydał zarządzenie z dnia 30 października 2019 r., którym zobowiązał pozwaną spółkę do złożenia w terminie siedmiu dni oryginału pełnomocnictwa lub odpisu prawidłowo poświadczonego pełnomocnictwa udzielonego radcy prawnemu P. L., który reprezentował pozwaną przed Sądem Okręgowym. Zobowiązał też pozwaną do potwierdzenia czynności dokonanych przez pełnomocnika, pod rygorem uznania, że działał on bez umocowania ze względu na nieprawidłowe poświadczenie odpisu pełnomocnictwa. Zarządził również powiadomienie o tym zobowiązaniu pełnomocnika aktualnie reprezentującego pozwaną. Pozwana spółka odebrała wezwanie w dniu 4 listopada 2019 r., a nowy pełnomocnik w dniu 7 listopada 2019 r., jednakże zarządzenie nie zostało wykonane. Sąd Apelacyjny wobec tego uznał, że zachodzi nieważność postępowania z przyczyny uregulowanej w art. 379 pkt 2 k.p.c., ponieważ pełnomocnik strony pozwanej nie był należycie umocowany do reprezentowania ubezpieczyciela w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Powódka zaskarżyła zażaleniem powyższy wyrok, zarzucając naruszenie art. 379 pkt 2 k.p.c. przez nieprawidłowe przyjęcie, że doszło do nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, chociaż nieprawidłowe poświadczenie odpisu pełnomocnictwa dla radcy prawnego stanowi brak formalny, który nie świadczy o braku umocowania, a jedynie o niewłaściwym jego wykazaniu. Brak formalny nie jest zaś przesłanką do stwierdzenia nieważności postępowania. W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Jak stanowi art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także radca Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie.

Według art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 75), radca prawny ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami, poświadczenie powinno zawierać podpis radcy prawnego, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, a na żądanie - również godzinę dokonania czynności, zaś jeżeli dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia) radca prawny stwierdza to w poświadczeniu.

Należy zgodzić się z Sądem Apelacyjnym jedynie w tym zakresie, że poświadczenie odpisu pełnomocnictwa udzielonego radcy prawnemu P. L. nie zawierało obecnie wymaganych elementów, choć w poprzednim stanie prawnym (tj. przed wejściem w życie w dniu 1 stycznia 2010 r. ustawy z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów, Dz. U. 2009 r., nr 216, poz. 1676) nie budziłoby wątpliwości, ponieważ znajdowało się na nim stwierdzenie poświadczenia za zgodność z oryginałem oraz podpis pełnomocnika.

W pozostałym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego jest wadliwe. Należyte umocowanie pełnomocnika i jego zdolność do reprezentowania strony w procesie musi występować cały czas, nie tylko w chwili udzielenia pełnomocnictwa. Brak należytego umocowania pełnomocnika strony prowadzi z mocy art. 379 pkt 2 k.p.c. do nieważności postępowania, jeżeli w konsekwencji tego braku doszło do istotnego naruszenia praw procesowych strony. U podstaw tego przepisu leży założenie przedstawicielstwa strony, rozumianego jako sposób prawidłowego powzięcia i wyrażenia przez stronę jej woli procesowej (postanowienie SN z dnia 24 października 2019 r., sygn. akt V CZ 73/19, [www.sn.pl](http://www.sn.pl)). Dotyczy to jednak sytuacji, w której w charakterze pełnomocnika występowała osoba, która mogła pełnić taką funkcję, lecz nie została umocowana do działania w imieniu strony, bądź istniały braki w udzieleniu pełnomocnictwa, a nie w samym dokumencie potwierdzającym umocowanie. Brak taki może m.in. polegać na udzieleniu pełnomocnictwa sprzecznie z zasadą reprezentacji osoby prawnej, albo na umocowaniu osoby, która w ogóle pełnomocnikiem być nie mogła (postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt I CSK 527/18, [www.sn.pl](http://www.sn.pl), z powołaniem się na wcześniejsze orzecznictwo w uzasadnieniu).

Samo udzielenie pełnomocnictwa nie jest jednak równoznaczne z jego pisemnym udokumentowaniem. Pojęcie „pełnomocnictwa” z jednej strony oznacza pochodzące od mocodawcy umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu mocodawcy, a z drugiej dokument stwierdzający to umocowanie. Udzielenie pełnomocnictwa (rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie, ustnej lub pisemnej, a wymogiem skuteczności aktu udzielenia pełnomocnictwa i w konsekwencji podejmowania czynności procesowych przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy jest wykazanie przed sądem tego umocowania odpowiednim dokumentem. Dokument pełnomocnictwa i jego wydanie nie mają znaczenia konstytutywnego, gdyż taki charakter posiada samo udzielenie umocowania (wyrok SN z dnia 14 listopada 2017 r., sygn. akt II PK 314/16, [www.sn.pl](http://www.sn.pl), z odwołaniem się do wcześniejszej judykatury w uzasadnieniu).

Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że w praktyce oryginalny dokument pełnomocnictwa posiada zwykle pełnomocnik, któremu pełnomocnictwa udzielono i na tej podstawie poświadcza dokument mający dowodzić jego umocowania. Oryginalnego dokumentu po udzieleniu pełnomocnictwa i przed jego wypowiedzeniem zazwyczaj nie posiada strona, ani nowy pełnomocnik, a tym podmiotom doręczono wezwanie do złożenia oryginału dokumentu pełnomocnictwa lub odpisu poświadczonego prawidłowo. Wezwanie mogło zatem żądać wykonania niemożliwej czynności, chyba, że po wypowiedzeniu pełnomocnictwa oryginalny dokument został zwrócony mocodawcy, nic nie wskazuje także na to, aby z oryginałem dokumentu poprzedniego pełnomocnictwa zapoznał się nowy pełnomocnik. Niezależnie od tego trzeba wskazać, że chociaż badanie nieważności postępowania realizuje interes publicznoprawny wymiaru sprawiedliwości, to zarządzenie, o jakim mowa, wykracza poza ten interes. Obciążanie zaś powódki konsekwencją braku aktywności pozwanej w usunięciu formalnych uchybień w dokumencie pełnomocnictwa, jakim legitymował się pełnomocnik strony pozwanej przed Sądem Okręgowym, nie znajduje podstaw.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym

postępowanie w sprawie, stosownie do art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.

jw